

Czy dziecko powinno mieć obowiązki domowe?

Często wydaje nam się, że nasze dzieci są jeszcze za małe by mieć domowe obowiązki. Ich koordynacja ruchowa na etapie przedszkolnym pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Niekiedy nawet boimy się, że podczas prac dziecko coś zniszczy lub wyleje i w efekcie końcowym tylko dołoży nam dorosłym dodatkowej pracy. Warto jednak podjąć ten trud i mimo naszych obaw wdrożyć nasze pociechy w grafik domowych obowiązków. Nie na darmo mówi się, iż „praca uszlachetnia” albo, że „bez pracy nie ma kołaczy”.

Życie w ciągłym biegu sprawia jednak, że odpychamy dzieci od wspólnego gotowania oraz wykonywania porządków domowych. Chcemy zrobić wszystko sami, bo tak jest szybciej. Pytanie brzmi, czy aby na pewno jest to z korzyścią dla naszych pociech?

Zamiast zapisywać dzieci w przyszłości na terapię SI lub inne zajęcia ogólnorozwojowe, może warto już na wczesnym etapie zaangażować je we wspólne ugniatanie ciasta, lepienie pierogów i wiele innych działań w kuchni.

To właśnie podczas przygotowywania wspólnie posiłków dziecko nie tylko uczy się współpracy oraz działania na rzecz wspólnego dobra, ale ma również okazję obcować z różnego rodzaju fakturami, konsystencjami oraz strukturami. W naszej domowej kuchni mamy do czynienia z wielozmysłowym poznawaniem świata.

Co więcej już na wczesnym etapie wdramy dzieci do zachowań prozdrowotnych takich jak odpowiednie przygotowanie posiłków, czy chociażby dokładne mycie rąk przed przystąpieniem do pracy w kuchni.

Ale to nie wszystko, każdy z nas chciałby aby jego mały skarb w przyszłości był pewny siebie i dobrze poradził sobie w dorosłym życiu.

Dlaczego więc tak często nie dajemy im okazji do gromadzenia doświadczeń i rozwijania swoich umiejętności? Zwłaszcza, że samodzielność i poczucie sprawstwa dają także dziecku poczucie bezpieczeństwa. Każda praca na rzecz wspólnego dobra czy to zamykanie podłogi, wkładanie po sobie naczyń do zmywarki, czy też robienie wspólnie kanapek na kolację jest niezmiernie ważna i potrzebna w procesie kształtowania osobowości naszych dzieci.

* Pozwólmy dzieciom by czuły się ważne, aby mogły doświadczać i popełniać błędy, aby nauczyły się obowiązkowości i mogły poczuć się potrzebne.

Kochani wykorzystajmy nadchodzący czas by zaangażować dzieci do przedsięwziętych porządków i przygotowań. Wspólnie spędzony czas w ten sposób zaowocuje dobrymi relacjami oraz pozwoli dzieciom rozwinąć skrzydła.

Barbara Krykant